№ 110. Łódź, Środa 23 kwietnia 1919 r. Rok II.

GŁOS POLSKI

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

PRENUMERATA:

Miesięcznie Mk. 5.00. Kwartalnie Mk. 15.00. Za odnoszenie dopłaca się 50 fen. miesięcznie.

Prenumerata przez pocztę miesięcznie Mk. 6.00. Kwartalnie 18.00.

Cena numeru pojedyńczego 30 fen.

Redakcja i Administracja w Łodzi: Piotrkowska 106. Telefon 199.

Telefon w Warszawie 609.

OGŁOSZENIA:

Zwyczajne: 65 fen. za wiersz petitowy jednoszpaltowy (na stronie sześć szpalt).
Drobne: 10 fen. za wyraz, najmniej 1.00 Mk.
Nadesłane: przed tekstem 2 Mk., w tekście 2.50 fen., po tekście 1.50 fen. za wiersz petitowy (str. 4 szp.).
Nekrologi: 1.— Mk. za wiersz petitowy (str. 4 szp.)

Zwycięstwa wojsk polskich.

Skutki przełamania frontu ukraińskiego. Bohaterstwo oddziałów legionowych. **Komendant Piłsudski w Wilnie.**

Komunikat naczelnego sztabu generalnego.

Z dnia 22 kwietnia.

Front galicyjski.

Wojska generała Iwaszkiewicza, spełniwszy z pełnem powodzeniem wyznaczone im zadanie, zajmują obecnie zdobyte stanowiska, które fortyfikuje, wykorzystując zdobyte obfity materjał techniczny. Wszystkie wojska nasze w 3-ch dniowych bitwach pod Lwowem walczyły z podziwu godnem bohaterstwem, zdobywając szeregi nadzwyczaj silnie umocnionych pozycji nieprzyjacielskich.

Na szczególne wyróżnienie zasługują oddziały pułkownika Konarzewskiego i oddziały pułkownika Sikorskiego. Wielkie usługi w całej operacji oddali również nasi lotnicy, którzy oprócz cennych wywiadów wykonali szereg lotów drużynowych, atakując bombami i czynne baterje, które zmuszono do spiesznego odwrotu.

Dzisiaj oprócz oczyszczenia wsi Glinnej, gdzie zdobyto bogate magazyny z żywnością i amunicją, pod Lwowem już i całym froncie galicyjskim większych starć bojowych nie było.

Front wołyński.

Spokój.

Front litewsko-białoruski.

Wilno zostało zajęte 19 kwietnia przez śmiały najazd kawalerji pod dowództem podpułkownika Beliny-Prażmowskiego, prowadzony od północo-zachodu. Dworzec kolejowy wraz z ogromnym materjałem kolejowym został zajęty bez strzału o 5 rano. Napad był tak nie spodziewany, że 400 żołnierzy, którzy właśnie mieli być wyprawieni w stronę Lidy, dało się wziąć w wagonach bez oporu.

Wysłano natychmiast pociąg na spotkanie naszej piechoty, także tegoż dnia w południe bataljon piechoty legjonowej w pociągu bolszewickim przyjechał do Wilna. Kawalerja ogółem wzięła 13 lokomotych, kilkaset wagonów, mnóstwo karabinów i amunicji, 14 karabinów maszynowych i przeszło 1000 jeńców. W środku miasta zdołano jeszcze wyciągnąć z koszar oddział śpiącej bolszewickiej piechoty. Zdołano opanować jeden z dwuch mostów wileńskich przez Wilję.

Dopiero o kilka godzin później miejscowi bolszewicy zorganizowali jaki taki opór w północnej i zachodniej części miasta. Na linji kolejowej Lida—Wilno puszczono już w ruch pociągi z zabranego nieprzyjacielskiego taboru.

Szwadron strzelców 19 kwietnia rano wykoleił pociąg, wiozący oddział bolszewików z Mińska do Wilna i zabrał wszystkich do niewoli.

Walki w Wilnie trwały trzy dni. Nieprzyjaciel specjalnie uporczywie bronił przedmieścia Surpiszki i przejścia przez Wilję. Dopiero 21 b. m. w południe gdy nadeszły pod dowództwem generała Rydza-Śmigłego dalsze bataljony legjonowe, udało się wyprzeć nieprzyjaciela z całego miasta tak, że obecnie Wilno wraz najbliższemi okolicami jest w naszem posiadaniu.

W Wilnie wzięto ogromne zapasy materjału wojennego zdobyto nawet kasy, które z powodu nagłego napadu skierowanego przedewszystkiem na dworzec kolejowy nie były ewakuowane.

21 kwietnia przybył do Wilna Naczelny Wódz Józef Piłsudski, powitany z ogromnym zapałem i wzruszeniem przez mieszkańców miasta.

Oddziały nasza zajęły 21 kwietnia Lipniszki. Pozatem na froncie spokój.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego
Haller płk.

Komunikat polski (Poznańskie).

Komunikat głównego dowództwa z d. 22 kwietnia.

Grupa północna:

Ogień artylerji niemieckiej na Bąboli i Truszczyznę. Wczoraj przed południem niemiecki pociąg pancerny ostrzeliwał Wielowieś ale cofnął się, odpędzony ogniem naszych baterji. Na innych odcinkach frontu spokój.

Grupa zachodnia:

Na prawem skrzydle utarczki patroli i strzelanina z kulomiotów i karabinów. Na reszcie frontu spokój.

Grupa południowa:

Na odcinku rawickim ożywiona działalność patroli niemieckich. Pozatem spokój na całym froncie.

Szef sztabu.

Naczelny wódz w Wilnie.

Warszawa, 22 kwietnia.
(P. A. T.)

Dowiadujemy się, że wszystkimi operacjami na froncie wileńskim kieruje bezpośrednio wódz naczelny obecnie przebywający w Wilnie. Samo Wilno jest całkowicie w rękach naszych. Sytuacja jest zupełnie pewna. Wojska w doskonałym nastroju.

Sytuacja pod Lwowem.

Lwów, 22 kwietnia.
(P. A. T.)

Dzienniki zaznaczają, że w nocy na niedzielę, gdy wojska polskie załamały front ukraiński na południe od Lwowa, artylerja ukraińska silniej niż zwykle ostrzeliwała miasto. Od pocisków zginęło 8 osób, a 24 jest ciężko i lekko rannych.

—

Lwów, 22 kwietnia.
(P. A. T.)

„Wiek Nowy“ pisze, że zwycięska ofenzywa wojsk polskich odniosła poważny sukces dla miasta, umożliwiając uruchomienie zakładów elektrycznych na Persenkówce. Pierwsze prace w tym kierunku już podjęto i prawdopodobnie Lwów otrzyma za dni 10 światło elektryczne i tramwaje.

Wilno silnie w rękach polskich.

Warszawa, 22 kwietnia.

(Teleg. wł. „Głosu Polskiego").

Według otrzymanych tu dziś rano iadomości, Wilno znajduje się silnie w rękach wojsk polskich. Walki uliczne, o których wspominał komunikat onegdajszy, należy rozumieć jako napaści miejscowych bolszewików na poszczególne grupki polskich formacji.

W przededniu zawarcia pokoju powszechnego.

Delegacja niemiecka do Wersalu.

Berlin, 22 kwietnia.

(P. A. T.).

Dzienniki podają telegram niemiec-iej komisji rozejmowej z dnia 18 b. m. o ministra Erzbergera tej treści: Gene-ał Nudant dnia 18-go b. m. o godz. 4-ej opołudniu nadesłał następującą notę. 'rezes rady ministrów i minister wojny elegrafują co następuje:

Proszę podać następujące oznajmie-ie do wiadomości rządu niemieckiego.

1) Najwyższa rada państw sprzymie-zonych i zaprzyjaźnionych postanowiła aprosić delegatów niemieckich zaopatrzo-ych w pełnomocnictwa na 25 kwietnia ieczorem do Wersalu celem odebrania am preliminarjów pokojowych ustalonych rzez państwa sprzymierzone i zaprzyja-nione.

2) Uprasza się więc rząd niemiecki, by jaknajśpieszniej podał liczbę, nazwi-ka i charakter delegatów, których zamie-za wysłać jako też liczbę nazwiska i cha-akter osób im towarzyszących. Delega-ja niemiecka ma być jaknajściślej ogra-iczona do swojej roli, obejmować tylko soby przeznaczone do jej specjalnej nisji.

Na to minister spraw zagranicznych Brockdorf-Rantzau wydał przedstawiciello-wi urzędu spraw zagranicznych przy ko-nisji rozejmowej następującą instrukcję:

Proszę za pośrednictwem przedsta-viciela Francji podać następujące zawia-lomienie dla państw sprzymierzonych i aprzyjaźnionych. Rząd niemiecki otrzy-nał zawiadomienie prezesa rady ministrów ministra wojny dnia 18 kwietnia. Wyśle n panów posła von Haniela, tajnego rad-cę legacyjnego von Kellera i rzeczywiste-go radcę legacyjnego von Schmidta, do Wersalu na 25 kwietnia wieczór. Delega-ci mają odpowiednie pełnomocnictwa do odebrania tekstu projektu preliminarjów pokojowych, które natychmiast zawiozą rządowi niemieckiemu. Towarzyszyć im będą urzędnicy biurowi, radca dworu Walter Reimkehr i djetarjusz Lüder. Następ-nie wylicza nota nazwiska 2 woźnych kan-celaryjnych.

Paryż, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

Mianowanie delegatów niemieckich, mających udać się do Wersalu wywołało pewne zdumienie. Dziwią się, że rząd niemiecki nie wyznaczył osobistości większej wagi w odpowiedzi na wezwanie ententy. Dziwią się też, że ci delegaci jak wynika z noty rządu niemieckiego, otrzymali pełnomocnictwo tylko do odebrania tekstu preliminarjów pokojowych, a nie do jego podpisania. Wczoraj wieczorem rozeszła się pogłoska, że w tych warunkach wysłanie delegatów niemieckich do Wersalu staje się bezcelowem.

Rozejm z Rosją.

Amsterdam, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

Iskr. pozn. Z Lyonu donoszą że zanosi się na rozejm z Rosją. Warunkiem ma być wyżywienie Rosji przez organizacje neutralną, na której czele stanąłby podróżnik Nansen. Protest Francji przeciw udzieleniu Rosji żywności będzie prawdopodobnie złagodzony i zapewne dojdzie do porozumienia. Z propozycją taką miał wystąpić Lenin przekonawszy się, że jego utopijna polityka doznała zupełnego fiaska i prowadzi na rozejm do zupełnej ruiny.

Umowa gospodarcza czesko-rumuńska.

Lyon, 22 kwietnia.

(P. A. T.).

(Iskr. warsz.). Między Rumunją a republiką czesko-słowacką doszedł właśnie do skutku układ gospodarczy, wedle którego Rumunja zobowiązuje się dostarczyć czechom nafty i niektórych innych płodów krajowych wzamian za maszyny rolnicze i za znaczne zamówienia lokomotyw i taboru kolejowego z fabryk czeskich. Osobna komisja rumuńska jest w drodze do Pragi celem ustalenia szczegółów układu. Rząd ukraiński również stara się wejść w stosunki gospodarcze z czechami. Delegacja ukraińska z Galicji przybyła do Pragi i ofiaruje tam ropę, bezynę i naftę wzamian za wyroby szklane i materjały budowlane. Delegaci ci twierdzą, że przemysł naftowy w Galicji jest czynny. Robotnicy, zrozumiawszy niepewne położenie, wynikające z dezorganizacji wracają do pracy.

ZMIERZCH BOLSZEWIZMU NA WĘGRZECH.

Ofenzywa na Węgry.

Wiedeń, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

„Die Zeit" podaje, że zgodnie z zapowiedzią, rozpoczął się marsz armji rumuńskiej, południowo-słowiańskiej i czeskiej na Węgrzech, a to wedle planu koalicyjnego. Armja rumuńska jest złożona z 6 dywizji pod komendą francuską i z artylerją francuską. Napotkała ona na silniejszy opór tylko pod Debryczynem. Wojska południowo-słowiańskie i czeskie stoją wprawdzie jeszcze na linjach demarkacyjnych, a można oczekiwać, że lada chwila posuną się naprzód. Ich zadaniem jest dotrzeć do Budapesztu.

W Czechach zarządzono powszechną mobilizację.

Ponieważ rumuni dotarli do rzeki Cisy, są zatem oddaleni od Budapesztu o 100 kilometrów, natomiast czecho-słowacy stoją tylko w oddaleniu 50 kilometrów od Budapesztu i prawdopodobnie oni wkroczą pierwsi do tego miasta.

Cała kampanja ententy, zdaniem „Die Zeit", rozegra się w przeciągu kilku dni. Wojska węgierskie nie okazują wcale zapału do walki.

Rząd rad będzie obalony, nie jest jednak pewnym, co potem nastąpi, czy okupacja czy też powołanie rządu opartego o większość narodu pod kontrolą misji międzysojuszniczej.

W Budapeszcie.

Wiedeń, 22 kwietnia.

(P. A. T.).

O sytuacji na Węgrzech, a w szczególności w Budapeszcie obiegały dziś już najrozmaitsze wiadomości, m. in. o obaleniu rządu Beli Kuna. Redakcja „Neues Achtuhrblattu", która o godzinie 3 popoł. rozmawiała z departamentem prasowym ministerstwa spraw zagranicznych w Budapeszcie przeczy kategorycznie wiadomości, jakoby obalenie rządu rad było faktem dokonanym. Zarazem jednak dodano na podstawie informacji z innych źródeł, że sytuacja rządu rad w Budapeszcie jest bardzo poważna i że gdyby nawet rumuni nie posunęli się naprzód, to zawsze jeszcze jest kwestja, czy chłopi i stronnictwa prawicowe nie wykorzystają sposobności do obalenia rządu komunistycznego. Dotąd jednak zmiana w rządzie nie nastąpiła.

Inne dzienniki wiedeńskie donoszą, że ruch osobowy na linji Budapeszt—Wiedeń wstrzymany, a natomiast ruch towarowy jeszcze się odbywa.

„Zeit" donosi, że wypadki na Węgrzech zniewoliły rząd austryjacki do wzmocnienia ochrony granicznej. W tym celu nastąpiło już przesunięcie formacji wojskowych. Wczoraj większe gromady byłych żołnierzy austryjackich, którzy wstąpili swego czasu do armji węgierskiej, przekroczyły granicę austryjacką z powrotem. Mówią oni z wielkiem rozgoryczeniem o przykrościach, na jakie byli narażeni na Węgrzech. Żołnierzy tych, straże graniczne rozbrajają i pod kontrolą odsyłają do Wiednia.

Sytuacja w Bawarji.

Berlin, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

Dzienniki niemieckie donoszą, że rząd bawarski Hoffmana wydał odezwę nawołującą studentów i byłych oficerów do wstępowania do armji przeciw komunistom.

Z Ingolstadtu donoszą, że wojska komunistów cofnęły się z pod Dachau, gdzie teraz stanęły wojska Hofmana. Z Ingolistadtu wyruszyły znaczne siły na Monachjum. Komuniści wypuścili i uzbroili jeńców rosyjskich z obozu Tuchheim. Na dworcu w Monachjum pełnią straż posterunki rosyjskie.

Nowy przewrót w Monachjum.

Wiedeń, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

„Wiener Allgemeine Zeitung" donosi w depeszy z Berlina, że w Monachjum ogłoszono proklamację, wedle której rada centralna została usunięta, a rządy objęte przez garnizon. Z tego wynikałoby, że w Monachjum przyszło do nowego przewrotu.

Powitanie gen. Hallera w Warszawie.

Warszawa, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

Przemówienie p. ministra spraw wewnętrznych i zastępcy prezydenta ministrów Wojciechowskiego wygłoszone na powitanie generała Hallera na dworcu wiedeńskim dnia 21 b. m.

Panie Generale! Od dawna oczekiwani przybywacie wreszcie do Polski Bohatarzy! Poprzednicy Wasi, równie jak Wy, walcząc na obcej ziemi o wolność ludów, nie zaznali tego szczęcia, jakie Wam przypadło w udziale.

Oto stajecie na wolnej polskiej ziemi. Nienawistne sercu polskiemu drapieżne orły czarne trzech monarchij zaborczych zostały ubezwładnione. Ostatnia ich ostoja, Niemcy zmuszone zostały poddać się woli naszych szlachetnych sprzymierzeńców, walczących o wolność świata. W tej zaszczytnej walce braliście i Wy udział, godnie niosąc na polach bitew sztandar polski.

Wstępując w granice polski wespół z członkami sprzymierzonej z nami walecznej armji francuskiej, podwójnie żasilacie naszą moc i jedność. Jak jedna jest Polska, tak jedna jest armja, jeden wódz naczelny, jeden duch żołnierzy polskich. Przybywacie w porę, aby zasilić szeregi walczących synów Polski, w znojnym krwawym trudzie odpierających ataki tych, co nie mogą się pogodzić z majestatem naszej niepodległości. Od wojny gorsza jest niewola. To rozumie każdy żołnierz polski.

Rząd polski wita Ciebie, Generale! razem podwładnymi Ci żołnierzami, jako zwiastunów, że ta walka o wolność rychlej będzie doprowadzona do szczęśliwego końca. Witajcie!

Piłsudski do Hallera.

Warszawa, 22 kwietnia.

(P. A. T.).

Na depeszę wysłaną z Leszna przez generał Hallera do Naczelnika Państwa nadeszła z Wilna odpowiedź pod datą 21 b. m. do generała Hallera o następującem brzmieniu: Wilno, 21 kwietnia 1919. Przyjemnie mi było w świeżo zdobytem Wilnie z zachodniego krańca Polski otrzymać od generała depeszę o jego przyjeździe do kraju. Proszę w moim imieniu wyrazić podwładnym Mu oficerom i żołnierzom moją radość z przybycia ich do Ojczyzny i pewność, że jak każdy prawy żołnież polski osłoni zwycięsko zagrożone granice kraju. Józef Piłsudski.

Zakończenie strejku policji lubelskiej.

Lublin, 19 kwietnia.

(Telegr. wł. „Głosu Polskiego").

Depesza spóźniona.

W sprawie strejku policji komunalnej przybyli do Lublina w dniu 16 b. m. inspektor policji na okręg lubelski p. Krzyżanowski i referent działu gospodarczego departamentu policji, major Laufman. W czwartek, 17 b, m., o godz. 12 w poł. w sali I komisarjatu policji komunalnej odbyło się zebranie strejkujących, którzy przedstawili władzom żądania. Zostały one w całości przyjęte, wobec czego strejk tegoż dnia o godz 4-ej popołudniu został przerwany.

Ograniczenie ruchu kolejowego w Niemczech.

Berlin, 22 kwietnia.

(P. A. T.).

Iskr. pozn. W skutek braku węgla można było z Berlina podczas świąt wypuścić tylko jeden pociąg pospieszny, a to w stronę Drezna. W obrębie dyrekcji Halle i Frankfurcie nad Menem podczas świąt nie wypuszczono ani jednego pociągu osobowego.

Flota koalicyjna bombarduje Odesę.

Berlin, 22 kwietnia

(P. A. T.)

„Berliner Tageblatt" donosi, że według opowiadania greckich zbiegów wojenne okręty ententy ostrzeliwują tę część Odesy, która jest jeszcze w ręku bolszewików.

Zaburzenia w Egipcie.

Berlin, 22 kwietnia.

(P. A. T.)

Dzienniki niemieckie powtarzają wiadomość podaną przez Matin, że sytuacja w Egipcie staje się niepokojącą. Władze są bezsilne wobec ruchu, jaki się tam objawia. Nacjonaliści żądają zwolnienia wszystkich urzędników, wycofania anglików i utworzenia samodzielnego państwa mahometańskiego z Kalifem w Kairze na czele.

—x—

Z dziejów barbarzyństwa.

—x—

Spis przestępstw.—Masowe egzekucje.—Z trzeciego piętra.—Żywa tarcza.—Niezadowolony książe.—14 fortepianów.—Miasta i wsie, które zniknęły.—Kraj nieużytków.—Bez bydła.—Kiedy się uprzątnie?—Węgiel pod wodą.—Chlubny przydomek.

Konferencja pokojowa wyznaczyła, jak wiadomo, specjalną komisję do ustalenia odpowiedzialności jaką poszczególni kierownicy wojskowi niemieccy ponieść winni za barbarzyństwa popełniane na ich zlecenie przez żołnierzy i oficerów. Spis przestępstw niemieckich obejmuje zaiste nieprawdopodobne potworności. Figurują na nim takie udowodnione zarzuty, jak mordowanie niewinnych obywateli; wyrzynanie kobiet i dzieci; systematyczne plądrowanie i przywłaszczanie sobie cudzej własności; niszczenie dzieł sztuki, kościołów, szkół, szpitali; hańbienie i gwałcenie kobiet i zmuszanie ich do prostytucji; ostrzeliwanie miast niefortyfikowanych; lazaretów, okrętów lazaretowych; rozpoczęcie używania gazów trujących i pocisków eksplodujących z broni ręcznej; wydawanie zakazów udzielania pardonu; nadużywanie flagi białej; zatruwanie studni za pomocą zakażenia ich bakcylami chorobotwórczemi, nieprawne wydawanie pieniędzy i fałszowanie monet; gwałcenie rozporządzeń konwencji genewskiej; złe traktowanie i mordowanie jeńców wojennych oraz zakładników; zmuszanie jeńców i ludności cywilnej do robót wojennych, zwróconej przeciw własnej ich ojczyźnie, słowem stek barbarzyństw i okrucieństw.

Postępowanie takie datuje się od samego początku wojny. Już w 1914 roku w Andennes rozstrzelano bez sądu 300 osób, a na rozkaz oficerów wyrzucano małe dzieci z okien trzeciego piętra. W tymże czasie zamordowano w kościele w Tamines 450 mężczyzn, w Liege rozstrzelano 200 osób, a w Dinant 106. W Nery pochwycono cały personel tamtejszej fabryki cukru i użyto go jako „tarczy" podczas bitwy, co oczywiście spowodowało śmierć wszystkich prawie.

O mordowaniu jeńców, szczególnie rosyjskich opowiadają okropne szczegóły. Jeńcy ci przymierali głodem nietylko w obozach, ale i w lazaretach. Ks. Turn und Taxis, zwiedzając kiedyś jeden z lazaretów dla rannych jeńców, wyraził niezadowolenie z powodu nadmiernych, jakoby porcji jedzenia, które tam dawano. Rezultatem tego było wygładzanie rannych. Zmuszano jeńców do robót polowych, zwróconych przeciw ich własnej ojczyźnie, było na porządku dziennym.

Kradzieże niemieckie dochodziły do olbrzymich rozmiarów. We Francji obliczono że zginęło tam za 15 miljardów franków mebli, ubrań, bielizny i t. p., z czego wielka część padła ofiarą kradzieży. W samem Douai przyłapano pod koniec wojny przypadkowo wóz naładowany 14 fortepianami.

Z rozpraw senatu francuskiego dowiadujemy się o rozmiarze szkód wyrządzonych w północnej Francji. W obrębie jednego tylko okręgu kolejowego zniszczono 2,000 klm. toru, zburzono 1,186 mostów i wiaduktów, 300 dworców. Skład i zakłady kolejowe w Bethune, Hazebrouck, Tourcoing, Lille, Douai, Arras, Cambrai strasznie uszkodzono, Lens i Torquier zrównano z ziemią. Szkody wynoszą 2 i pół miljarda franków. Linja kolejowa pomiędzy Lens i Arras, Arras i Douai komletnie unicestwiono. Miasto Lens, jak wiele innych, przedstawia kupę gruzów. Nad Sommą cały szereg miast i wsi zniknął na zawsze z powierzchni ziemi. Zniszczono 100,000 kilometrów dróg i szos; kanały północno-francuskie są w strasznym stanie, gdyż 115 śluz zburzono doszczetnie. Z 300 tysięcy hektarów ornej ziemi jednego jedynego departamentu Du Nord zaledwie 5,000

Po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zmarł dn. 20 kwietnia b. r. w wojskowym szpitalu nasz najukochańszy syn i brat

B. P.

Leon Znamirowski

Wszystkim tym, którzy brali udział w odprowadzeniu drogich nam zwłok na miejsce wiecznego spoczynku składa serdeczne Bóg zapłać.

Stroskana Rodzina.

4678

Wyrażam stroskanej rodzinie Sendyk swoje najgłębsze współczucie z powodu zgonu ich córki

b. p. **Estery Sendykówny**

Całe życie opłakiwać będą Tą, która w przeciągu roku i 4 miesiące była moją narzeczoną.

Izydor Nojar.

4680

żność swoim członkom nawiązania kontaktu towarzyskiego.

Z Koła opiekunów głównych.

Jutro, w czwartek, o godz. 8-ej wieczorem odbędzie się posiedzenie zarządu koła opiekunów głównych w lokalu wydziału szkolnictwa. Porządek dzienny przewiduje: 1) podział daru amerykańskiego dla dzieci łódzkich. 2) Sprawa półkolonji i wycieczek szkolnych. 3) Sprawy bieżące.

Memorjał stróżów.

Łódzcy stróże, czyli dozorcy domowi i fabryczni złożyli na ręce frakcji Polskiej Partji Socjalistycznej w Radzie Miejskiej memorjał z prośbą o poparcie i pomoc w walce z kamienicznikami łódzkimi. Do memorjału dołączyli kopję umowy z dnia 7 marca b. r., która, podpisana przez przedstawicieli obydwuch stowarzyszeń właścicieli nieruchomości, oraz przedstawicieli związku stróżów, opiewa, iż zebrani uchwalili stać na stanowisku umowy z dnia 28 listopada 1918 roku, z tem zastrzeżeniem, że wszelkie nieporozumienia na tle różnic w płacy tygodniowej, jakie z tego wyłonićby się mogły przez niestosowanie się niektórych właścicieli domów, rozstrzygać będzie specjalna komisja, złożona z sześciu osób, wybranych w połowie przez przedstawicieli dozorców, czyli stróżów domowych, i w połowie przez właścicieli nieruchomości. Pozatem przez obydwie strony do tej komisji wybranym będzie superarbiter, wskazany przez inspektora pracy. —Nowa płaca od dnia 28 listopada wynosić ma mk. 55,42, — 34,25, — 20 i niżej, a za strejk, trwający od 20 lutego do 7 marca nikt wydalonym być nie powinien.

W memorjale stróże kładą nacisk na lekceważenie przez właścicieli nieruchomości umowy, oraz związku dozorców domowych i fabrycznych.

Wnet po zakończeniu się strejku ogromna większość kamieniczników powymawiała posady stróżom, opornych wyrzucano przez komorników.

Kamienicznicy, usuwając poprzednich dozorców domowych, przyjmują tylko niezwiązkowych, nie dotrzymując warunków, zawartych w umowie co do płacy, odpowiednich, możliwie hygienicznych mieszkań. Wobec powyższego dozorcy domowi zwracają się z prośbą, by sprawa ich została rozpatrzona w Radzie Miejskiej. Żądania ich są następujące:

1) natychmiastowego zaprzestania wyrzucania dozorców z mieszkań, choćby na mocy wyroków sądowych;

2) bezwzględne stosowanie wymawiania pracy na trzy miesiące;

3) bezwarunkowe zobowiązanie kamieniczników do zmiany nieodpowiednich mieszkań;

4) wszelkie sprawy i zatargi z dozorcami mają być załatwiane bezwarunkowo przy udziale Związku;

5) wszelkie kary administracyjne, policyjne i sanitarne nakładane być winny na gospodarzy, a nie na dozorców;

6) ogół właścicieli domów i fabryk winien podporządkować się bezwarunkowo umowie, zawartej przez I i II stowarzyszenia właścicieli nieruchomości ze związkiem dozorców.

Drugi wieczór tańca R. Sacchetto.

Dziś o godz. 8 wiecz., odbędzie się drugi wieczór tańca Rity Sacchetto, która wczorajszym swoim występem wywołała istny podziw i entuzjazm wśród publiczności. Wieczór dzisiejszy zawierać będzie nowy program. Bilety od godz. 6 w kasie Sali koncertowej.

Teatr Polski.

Dziś, we środę, teatr gra wodewil w 3 aktach „Robert i Bertrand" z pp. Tatarkiewiczem i Woskowskim w rolach tytułowych.

Jutro benefis całego zespołu artystów Teatru Polskiego. Odegraną będzie komedjo-opera J. Nepomucena Kamińskiego p. t. „Krakowiacy i Górale" z udziałem pp. Fertner-Wiśniewskiej, Dunin-Rychłowskiej, Wierzejskiej, Bogusławskiego, Piotrowskiego, Wiśniewskiego, Woskowskiego i Tatarkiewicza, reżyserującego sztukę. Tańce układu p. W. Zgliczyńskiego. Dekoracje Br. Lechowskiego.

W piątek, wyborna krotochwila K. Zalewskiego „Oj mężczyźni, mężczyźni".

Policjant bandytą.

W wielką sobotę o północy w Ksawerowie, gminy Widzew, pow. Łaskiego, dokonano napadu bandyckiego. Dwóch bandytów aresztowano w Łodzi, są to niejaki Antoni Bończyk oraz Michał Wołosz, ten ostatni policjant brygady rezerwy policji łódzkiej miejskiej. Aresztowanych przesłano do wydziału kryminalnego, śledztwo w toku.

TEATR POLSKI (Cegielniana 63)
pod dyr. Franciszka Rychłowskiego.
Sroda 23 kwietnia. **„Robert i Bertrand"**, Wodewil w 3 aktach G. Seroux.

Z Sali Koncertowej.

Oratorjum „Stworzenie świata" Haydna pod dyr. Teodora Rydera.

Jeśli mowa o oratorjum, wypada zecznie wspomnieć o Palestrinie, tym najgenjalniejszym z muzyków przedmozartowskich, sławnym reformatorze muzyki kościelnej. Pod względem prostoty stylu, natchnienia i powagi religijnej, jaką uwydatnił w licznych swych arcydziełach, nikt mu do bachowskiej epoki nie dorównał. Dopiero Bachowi dane było opanować materjał w służbie najwyższego ideału. I w przyszłości reforma muzyki kościelnej oprze się na Bachu, albowiem nazwisko boskiego kantora w Eisenach pozostanie nieśmiertelnem w pamięci ludzkości, jak długo muzyka istnieć będzie.

Haydn w swojem słynnem „Stworzeniu świata", tym pomniku poświęconym na chwałę Twórcy, nie zdołał wznieść się na wyżyny namaszczonej muzyki religijnej, stworzył jednak dzieło piękne, w którem wypowiedział w różanych blaskach życiowej pogody swoje dziękczynne uczucia religijne. Jego forma wypowiadania się nie posiada tej spontaniczności wyrazu, jaką wyczuwamy w Händlu i Bachu, lecz mało który z mistrzów potrafił tak uroczo wyśpiewać naiwność serca i bezchmurną radość jak Haydn.

Uwzględniając trudne zadanie dyr. Rydera, który z zebranego z całego miasta materjału chóralnego, wydostał całość możliwie spoistą, musimy nazwać wystawienie Oratorjum nader udatnym. Sprężysta pałeczka dyrygienta, doskonałe orjentowanie się w partyturze, wsparte dużą kulturą muzyczną, a nadewszystko jego pracowitość, zdziałały, że cały zespół, na który złożyły się orkiestra Ł. O. S., chór mieszany oraz soliści warszawscy utrzymywali się zgodnie i zdobywali się miejscami na efekty silniejsze. Oczywiście, że do uświetnienia całości i uwypuklenia klejnotów natchnienia twórcy oratorjum przyczyniły się partje solowe, kreowane bardzo chwalebnie przez panią Matyldę Lewicką-Polińską, oraz pp. Adama Dobosza i Tadesza Wierzbickiego.

F. Hal.

Zjazd młynarzy w Polsce.

Dnia 4-go i 5-go maja r. b. odbędzie się w Warszawie w gmachu Stowarzyszenia Techników ulica Czackiego № 3/5

Zjazd młynarzy z całej Polski.

Dnia 4-go maja o godz. 9-ej rano nabożeństwo w kościele po. Karmelickim (Krak. Przedmieście) o godz. zaś 11-ej rano początek obrad w gmachu Stowarzyszenia Techników.

Referaty wygłoszą: **Inż. Pałaszewski, p. Łęgiewski, p. Ładowski, p. Czarnowski i in.** 4658

Ze względu na doniosłe znaczenie zjazdu dla przyszłości młynarstwa polskiego, Komitet Organizacyjny Zjazdu ma nadzieję, że wszyscy pp. młynarze, bez względu na to, czy otrzymali lub nie zaproszenia imienne, przybędą na Zjazd jaknajliczniej.

Rozporządzenie

w sprawie zgłaszania posiadanych zapasów tkanin lnianych i bawełnianych, nadających się na bieliznę dla żołnierzy oraz uszytej z tych materjałów bielizny pościelowej i męskiej, wydane na mocy dekretu z dnia 23 listopada 1918 roku (Dzin. Praw № 17 p. 44).

1) Winny być zgłoszone wszelkie tkaniny lniane i bawełniane surowe, bielone i kolorowe, nadające się na bieliznę dla żołnierzy, oraz uszyta z tych materjałów bielizna pościelowa i męska, bez względu na to gdzie się znajduje w składach, magazynach, sklepach, mieszkaniach).

Uwaga: Pod nazwą „Tkaniny, nadające się na bieliznę dla żołnierzy" rozumieć należy wszelkie płótna i tkaniny bawełniane, używane zwykle na bieliznę w sferach średnio zamożnych, robotniczych i wiejskich.

Od zgłaszania zwalnia się bieliznę gotową, przeznaczoną do osobistego użytku.

2) Dozwoloną jest bez specjalnego pozwolenia w sklepach detalicznych sprzedaż poszczególnym osobom nie więcej nad trzy komplety bielizny lub też tkaniny w ilości 10 metrów z tem, aby całkowita ilość sprzedanego w sklepie towaru nie przekraczała 20% zameldowanej ilości. W składach hurtowych jest dozwolona również sprzedaż, w mniejszych partjach, 20% zameldowanej ilości, lecz każdorazowo za zezwoleniem Wydziału Surowców Wojennych, Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

3) Właściciele, posiadacze oraz wszelkie osoby, którym powierzono przechowanie lub dozór nad wymienionemi w p. 1 tkaninami i towarami, obowiązane są w przeciągu 10 dni od daty ogłoszenia niniejszego rozporządzenia w „Monitorze Polskim" t. j. do dnia 28 kwietnia 1919 roku podać według niżej załączonego adresu następujące dane:

a) imię, nazwisko i adres deklarującego ze wskazaniem właściciela oraz miejsca przechowania zapasów;

b) ilość w p. 1 wymienionych przedmiotów z dokładnem podaniem nazwy i gatunku.

4) Osoby obowiązane w myśl p. 3 do złożenia deklaracji, a które we wskazanym terminie tego nie uczynią, albo też zgłoszą dane niezgadzające się z rzeczywistością, jako też osoby sprzedające lub kupujące bez zezwolenia odnośnych władz, podlegają ustanowionej karze grzywny i aresztu, przedmioty zaś zameldowane ulegają konfiskacie.

5) Wszelkie umowy kupna i sprzedaży, zawarte przed dniem ogłoszenia niniejszego rozporządzenia, unieważnia się.

6) Wykonanie niniejszego rozporządzenia powierza się Wydziałowi Surowców Wojennych.

7) Rozporządzenie niniejsze ma moc obowiązującą na terenie całego Państwa Polskiego i wchodzi w życie od daty ogłoszenia.

Zgłoszenia przyjmuje:
z b. gub. Kaliskiej (za wyjątkiem pow. Kolskiego),
oraz z pow. Łódzkiego,
" " Brzezińskiego,
" " Łaskiego,
" " Rawskiego,
" " Piotrkowskiego.

Wydział Surowców Wojennych, Okręg Łódzki, Łódź, Cegielniana 18.

Minister Przemysłu i Handlu:
(—) **Hącia.**

Szef Sekcji:
(—) **St. Brzeziński.**

4666-1 Warszawa, 11 kwietnia 1919 roku

ektarów można było uprawić. Z 2,800,000 ektarów ziemi, przez które przewaliła się ojna, 100,000 hektarów zamieniło się na ieużytki, na 800,000 hektarów uprawa będzie utrudniona. Samo usunięcie drutu kolzastego wymagać będzie kilku lat wytężonej racy. Inwazja niemiecka kosztowała Francję 50,000 koni i 850,000 szt. bydła. Na wsiach ancuskich zniszczono lub uszkodzono około 00,000 domów mieszkalnych i gospodarzych. Ich wartość oblicza się na 20 miljarów franków. Spustoszenia w miastach są ego rodzaju, że samo uprzątnięcie gruzów rwać będzie dwa lata całe.

Szczególnie straszne są spustoszenia skutecznione celem ubezwładnienia i zniszzenia przemysłu francuskiego. Północna rancja dostarczała przed wojną 20 miljonów onn węgla samego. Z tego zupełnie zniszzone jest zagłębie węglowe w Lens, dające miljonów tonn produkcji rocznie. Niemcy aleli je wodą, zatopili szyby, poniszczyli aszyny, wszelkie podziemne budowy porozadzali dynamitem. Podobnie postąpili z koalniami Courrieres i Bourges dających 4 ili. tonn produkcji. Odbudowa tych kopalń ymaga 10 lat czasu i 2 miljardów franków akładu. Ludność robotnicza licząca 100,000 łów pozbawiona jest dachu na głową i racy. Nie inaczej przedstawia się widok ut, walcowni, wielkich pieców. Senator ou heura stwierdził, że potrzeba 40,000 agonów kolejowych tylko na to, aby przywieźć do Francji wywiezione z niej lub zniszczone towary.

Nic dziwnego, że Niemcy otrzymali ziś na całym świecie przydomek Hunnów.

—o—

Warszawa.

Generał Haller w Sejmie.

(Tel. od naszego korespondenta).

Wczoraj o godz. 3 m. 20 popoł. generał Haller przybył do gmachu sejmowego w towarzystwie generała Voullimine, raz oficera ordynansowego M. Orłowskieo. Gości podejmował i oprowadzał po ejmie intendent p. Leonard Elżanowski. Generał Haller zapisał się do księgi gości w następujący sposób:

„Po powrocie do Polski na czele wojsk polskich, zorganizowanych poza granicami Polski. Warszawa 21 kwietnia 1919 r. Generał Józef Haller".

Podpisy swe złożyli również i towazysze generała Hallera.

O pożyczkę zewnętrzną dla Polski.

W sprawie pertraktacji o 5-cio miljardową pożyczkę zagraniczną wyjechał swego czasu do Paryża były wiceminister skarbu p. Antoni Wieniawski. Obecnie powrócił on już do Warszawy. Według oświadczenia p. Wieniawskiego, cała pożyczka nie da się zaciągnąć we Francji. Natomiast francuzi chętnie ulokują u siebie na dogodnych warunkach część pożyczki w materjałach wojennych.

Większą część pożyczki w dotówce dostarczy prawdopodobnie Ameryka. Jest nadzieja, że amerykanie nie będą stawiali zbyt wygórowanych warunków.

Wkrótce p. Wieniawski jedzie do Ameryki w celu przeprowadzenia odpowiednich pertraktacji.

Powrót Paderewskiego.

Powrotu Paderewskiego z Paryża należy spodziewać się w końcu miesiąca. Premjer po popwrocie ma zjawić się na pierwszem poświątecznem posiedzeniu sejmu, które odbędzie się dnia 29 b. m., w celu zapoznania posłów z polityczną sytuacją międzynarodową, szczególnie zaś z położeniem sprawy polskiej.

Pretensje robotników miejskich.

Wydział prasowy ministerstwa spraw wewnętrznych komunikuje, że obrady komisji rozjemczej powołanej do rozpatrywania pretensji robotników miejskich do 600-markowego odszkodowania wojennego nie doprowadziły do porozumienia co do szeregu żądań wysuniętych przez delegatów robotników. Wobec tego delegaci robotników oświadczyli, że dalsze układy w tej sprawie uważają za niemożliwe. Delegacja magistratu oświadczyła ze swej strony, że pomimo to utrzymają w swej mocy wypłatę zasiłków w kwocie 450 marek.

Ogólno-krajowy zjazd organistów.

(wł.) Dnia 29 b. m. w Warszawie w sali Stowarzyszenia techników, przy ulicy Włodzimierskiej, odbędą się dwudniowe obrady organistów i ich delegatów z trzech b. zaborów Polski.

Zjazd kooperatyw rolniczo-handlowych.

W Warszawie odbył się zjazd delegatów spółdzielczych stowarzyszeń rolniczo-handlowych. Na zjazd przybyło kilkudziesięciu delegatów, reprezentujących 17 stowarzyszeń już zorganizowanych, oraz kilku organizujących się obecnie.

Przybyli również przedstawiciele poszczególnych związków okręgowych kółek rolniczych. W obradach zjazdu zainicjowanego przez sekretarjat stowarzyszeń rolniczo-handlowych przy centralnym związku kółek rolniczych wzięło również udział kierownictwo związku centralnego w osobach prezesa p. Choromańskiego i p. Wilkońskiego.

Między innemi, postanowiono zorganizować w Warszawie instytucję centralną o charakterze handlowym dla stowarzyszeń rolniczo-handlowych, którąby choć częściowo mogła dopomagać w operacjach młodym kooperatywom rolniczym, oraz ułatwić należytą organizację nowych. Ustalono również, że oddanie najniezbędniejszych artykułów w ręce wolnego handlu sdowoduje szaloną spekulacje.

Aresztowanie dzinnikarzy żydowskicd.

Pazed kilku dniami na pograniczu niemieckiem aresztowano 3 dziennikarzy żydowskich z Warszawy, wracających ze znacznemi sumami z Frankfurtu nad Menem. Aresztowanych osadzono w więzieniu w Będzinie. W sprawie tej do ministra spraw wewnętrznycz udali się — jeden z posłów i jeden z radnych żydowskich, którzy wyjaśnili, ze owi dziennikarze wieźli z Frankfurtu pieniądze od właścicieli warszawskiego dziennika żargonowego p. t. „Jüdisches Wort" dla personelu pisma tego. Wice-minister polecił przeto telefonicznie władzom w Będzinie, by aresztowani zostali zwolnieni.

Przebrany szpieg niemiecki.

Przy zbiegu ulic — Dzikiej i Pawiej posterunkowy milicji zatrzymał jakichś 2-ch ludzi, którzy nieśli w workach, jak się okazało, czapki inne przedmioty wojskowe. Dochodzenie ustaliło, że rzeczy te pochodzą z kradzieży w domu karnym przy ul. Dzikiej 79. Stwierdzono również, że jeden z zatrzymanych, niejaki Prechner, jest byłym żandarmem niemieckim. W mieszkaniu Prechnera podczas rewizji znaleziono fotografję jego w umundurowaniu żandarma niemieckiego, oraz przepustkę na prawo wchodzenia do cytadeli bez ograniczenia. Pozwolenie to było wydane przez władze polskie. Obu aresztowanych odprowadzono do żandarmerji polowej.

—o—

Wiadomości bieżące.

—

O Gdańsk dla Polski.

Na wspólnem posiedzeniu prezydjum Rady miejskiej i magistratu m. Łodzi, odbytem w dniu wczorajszym, postanowiono wysłać pod adresem ministerstwa spraw zagranicznych depeszę terminową, zawierającą rezolucję w sprawie Gdańska następującej treści:

„Powołując się na wielokrotnie już wyrażone kategoryczne żądania przyłączenia Gdańska do zjednoczonej Polski, ponownie stwierdzamy:

1) Niema Polski Niepodległej i Zjednoczonej bez Gdańska.

2) Polska bez Gdańska i własnego wybrzeża morskiego będzie skazana na łup niemczyzny.

3) Łódź z naciskiem podkreśla, że rozwój gospodarczy kraju przez utratę Gdańska zostałby uniemożliwiony, a co za tym idzie, tysiączne rzesze robotnicze zostałyby nadal w nędzy i bez pracy.

4) W razie, gdyby kongres pokojowy w Paryżu, wbrew czynionym uprzednio zapewnieniom, miał przesądzić sprawę Gdańska na naszą niekorzyść, chwyci się Naród Polski wszelkich środków, by krzywdy swej dochodzić".

Z magistratu.

Dziś o godz. 5-ej po południu odbędzie się posiedzenie magistratu.

Nowa siedziba Rady Miejskiej.

Następne posiedzenie Rady Miejskiej odbędzie się już w nowej sali posiedzeń, znajdującej się w gmachu byłego gimnazjum żeńskiego, przy ul. Średniej 14.

Z Sejmiku powiatowego.

Następne posiedzenie Sejmiku powiatu łódzkiego odbędzie się 29 kwietnia.

„Grom".

Wyekwipowanie urządzonego staraniem i kosztem Towarzystwa pomocy dla żołnierza polskiego pociągu sanitarnego „Grom", już jest na ukończeniu. W tych dniach odbędzie się poświęcenie pociągu i wysyłka na front.

Nowe karty na chleb.

Nowe karty na artykuły kontyngensowe na okres 101 od 28 kwietnia do 11 maja zawierają odcinek na cukier oraz 5 odcinków ponumerowanych porządkowemi cyframi, bez oznaczenia ilości i jakości artykułów spożywczych.

Karty ozdobione są wizerunkiem Lloyd George'a. Ilość i rodzaj produktów wydawanych na poszczególne odcinki, podług numerów, zostaną określone następnie.

Pomoc odzieżowa i żywnościowa dla dzieci.

Łódzka Okręgowa Rada Opiekuńcza zarejestrowała dotychczas w okręgu łódzkim do 30,000 dzieci, potrzebujących pomocy żywnościowej i odzieżowej. Rejestracja, przeprowadzona na żądanie komisji żywnościowej amerykańskiej, będzie miała ten skutek, iż dziatwa ta będzie zakwalifikowaną przez komisję do zapomóg żywnościowych i odzieżowych, jakie komisja amerykańska zapewni dziatwie ubogiej w kraju naszym. Liczba powyższa nie obejmuje cyfry dzieci łódzkich, gdyż danych tych Ł. O. R. O. dotychczas od odnośnych swych instytucji jeszcze nie otrzymała.

W dniu 27 b. m. odbędzie się w stolicy zjazd delegatów Rad prowincjonalnych w sprawie rozdawnictwa ubogiej dziatwie amerykańskich zapomóg. Perjodyczny dopływ tych zapomóg, w żywności i odzieży, jest przez amerykański Czerwony Krzyż zapewniony na pewien dłuższy okres czasu.

Stan hygieniczny lokali szkolnych.

Wydział szkolnictwa magistratu sporządził dla komisji sejmowej referat o stanie hygienicznym lokali szkół miejskich.

Referat ten podaje, że ogólna ilość szkół miejskich w Łodzi wynosi 146. Dane, dotyczące stanu pomieszczeń szkolnych dostarczyło szkół 136, czyli 92,4 proc. Liczba ta służy za podstawę niżej podanych wyliczeń. W lokalach, wybudowanych specjalnie dla celów szkolnych mieści się zaledwie 11 szkół (8,14 proc.), w tym 7 umiastowionych szkół fabrycznych i społecznych, 3 — w gmachach szkolnych miejskich, 2 — w lokalach wynajętych.

Lekarze hygieniści uznali, iż 89 lokali szkolnych odpowiada swemu przeznaczeniu (70 proc.), 46 zaś (30 proc.) — nie odpowiada. Dziedzińce, z których dziatwa może korzystać, posiada 100 szkół (74 proc.). Dziedzińce, nie nadające się do użytku istnieją przy 27 szkołach (20 proc.). Zupełny brak jakiegokolwiek dziedzińca przy 8 szkołach (6 proc.). Boisko istnieje zaledwie przy 7 szkołach, ogrody — przy 2-ch.

19 szkół (14 proc.) posiada wejścia specjalne, przeznaczone wyłącznie dla wychowańców szkoły.

Z ustępów szkolnych korzystają 54 szkoły (40 proc.), z ustępów ogólnych — 81 szkoła (60 proc.). Niezadawalający pod względem hygienicznym stan ustępów skonstatowano w 57 szkołach (48 proc.).

Sale rekreacyjne istnieją w 30 szkołach. Salę gimnastyczną posiada jedna szkoła.

Pokoje dla służby posiada 15 szkół (11 proc.)

Kancelarje i szatnie posiadają z małymi wyjątkami wszystkie szkoły.

Zajęcia popołudniowe (lekcje szkolne, świetlice, kursy dla analfabetów) odbywają się w lokalach szkolnych.

Kaprysy aury.

Po pięknej, ciepłej pogodzie zeszłego tygodnia, która w sobotę świąteczną dochodziła do temperatury upalnej, w pierwszy dzień świąt powiał wiatr północny z deszczem i gradem, temperatura oziębiła się i w nocy spadł obfity śnieg. Wczoraj ciepłomierz spadł do zera, dął przejmujący wiatr, a przewalające się czarne chmury wróżyły dalszą niepogodę, możliwość opadów śnieżnych i dalsze zimno. A wszakże to dziś dzień św. Wojciecha — pora ustalonego zwykle ciepła i wiosennej pogody.

Z „Kropli mleka".

Tow. „Kropla mleka" otrzymało już z darów amerykańskich przypadający na tą instytucję dział. Wypada na dziecko, którym opiekuje się tow. po 16 puszek mleka skondensowanego.

Towarzystwo Mił. muzyki.

Po udanym ze wszech miar inauguracyjnym koncercie Tow. Miłośników Muzyki urządza jutro wieczornicę, połączoną z atrakcjami muzycznemi, chcąc dać mo-

Licytacje przymusowe.

W czwartek, d. 24-go kwietnia 1919 r., odbędą się następujące licytacje za gotówkę:

Między godz. 8—12 przed poł.

Przy ul. Hauslera 45: kredens;
„ Wesołej 5: 3 krzesła;
„ Stary Rynek 7: lustro;
„ Młynarskiej 15: szafa;
„ Brzezińskiej 7: 3 szafy;
„ Łagiewnickiej 9: waga;
„ Zawadzkiej Bał. 21: stół;
„ Nowomiejskiej 6: serweta;
„ „ 18: 10 arsz. krepy;
„ „ 27: 15 funt. skóry;
„ „ 81: szafa, kredens kuchenny;
„ Aleksandryiskiej 21: kanapa;
„ Ogrodowej 8: kredens, otomana, zegar;
„ Podrzecznej 8: 2 szafy, lustro, kołdry plusz;
„ „ 18: ubranie męskie;
„ „ 10: 2 szafy, lustro;
„ „ 19: lustro, dywan, kanapa, 4 krzesła;
„ Wolborskiej 6: 1 beczka kwasu;
„ „ 12: 10 pudów drzewa;
„ Północnej 2: waga;
„ Franciszkańskiej 4: kredens;
„ Wschodniej 6: szafa;
„ „ 15: kredens;
„ „ 27: lustro, serweta i kołdra plusz;
„ „ 27: zegar;
„ „ 43: maszyna do szycia;
„ Południowej 6: akwarjum;
„ Widzewskiej 45: lustro;
„ Dzielnej 22: 2 szafy, kanapa;
„ „ 29: szafa;
„ „ 31: szafa;
„ Cegielnianej 47: 2 szafy, stół, maszyna do szycia;
„ „ 47: szafa;
„ „ 66: kredens, zegar, szafa z lustrem;

Między godz. 12 — 4 po poł.

Przy ul. Targowy Rynek 2: Dywan;
„ Widzewskiej 40: zegar;
„ Targowy Rynek 2: waga, lustro;
„ N.-Targowej 12: zegar;
„ Zagajnikowej 9: maszyna, kredens;
„ Piotrkowskiej 17: szafa, waga, 50 paczek kawy;
„ „ 83: 1 sztuka towaru;
„ „ 51: Prasa do kopjowania;
„ „ 56: dywan;
„ „ 66: umywalka;
„ „ 108: szafa;
„ „ 123: kredens, zegar, szafa do książ.;
„ Sienkiewicza 18: budnik;
„ Przejazd 41: stół;
„ Konstantynowskiej 5: stolik z marmurem;
„ „ 7: zegar;
„ Długiej 16: maszyna do szycia, dywanik, wyżymaczka;
„ Konstantynowskiej 46: lustra, zegar, kapa plusz;
„ „ 47: stół;
„ „ 58: lustro;
„ Cmentarnej 3: palto letnie;
„ Cmentarnej 20: maszyna do szycia;
„ Pasaż Szulca 18: biurko;
„ Szkolnej 23: zegar;
„ Pasaż Szulca 23: zegar;
„ „ 25: lustro;
„ Zawadzkiej 49: bieliźniarka;
„ Lipowej 12: pas;
„ Benedykta 3: 2 lustra, wazon, zegar, szafka;
„ „ 7: kredens;
„ Al. Kościuszki 87: fotel;
„ „ 82: lustro.

Miejski Urząd Sekwestracyjny.

Łódź, dnia 23 kwietnia 1919 r. 249 1

Dyrekcja Koncertów Alfreda Straucha

ŁÓDZKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

Sala Koncertowa

XXIX Koncert abonamentowy

Poniedziałek, d. 28 kwietnia 1919 o godz. 8.15 w.

Benefis Łódzkiej Orkiestry Symfonicznej

SOLISTKI

ADA SARI

Primadonna oper polskich i zagranicznych.

IRENA

DUBISKA

Znakomita skrzypaczka.

Dyrygent

Bronisław Szulc.

W programie: Strauss — „Don Juan", poemat symf. Karłowicz — Koncert skrzypcowy. Arja z op. „Cyrulik Sewilski". Arja z op. „Lakme". Smetana — „Vlawa" poemat symf. Arja z op. „Łucja z Lamermooru". Arja z op. „Flet zaczarowany".

Passe-partout oraz bilety ulgowe nieważne.

Niedziela, d. 27 kwietnia 1919 r. o godz. 8.15 pp.

27-y przedostatni Koncert Popołudniowy

SOLISTA

Józef

SMIDOWICZ

Znakomity pianista.

Dyrygent Bronisław Szulc

W programie: Kalinnikow — Symfonja. Rachmaninow — Koncert fortep. № 2 C-moll.

Bilety od 1 marki sprzedaje Czytelnia Nowości Alfreda Straucha, Dzielna 12. 701

Poszukiwany jest doświadczony

Inżynier-technik

posiadający długoletnią praktykę, któryby objął jednoczesnie i całkowitą administrację fabryki. —

Szczegółowe oferty z podaniem dotychczasowej działalności, oraz referencji uprasza się składać pod adresem Akc. Tow. Juljusz Heinzel, ul. Piotrkowska № 104. 542

Sklep Komisowo-Handlowy „REKORD"

148 Piotrkowska 148

Poleca wszelkiego rodzaju towary, jak: Manufakturę, Galanterję, Obuwie, oraz dodatki krawieckie i wszelkie inne artykuły. Przyjmuje wszelkiego rodzaju towary na sprzedaż komisową. 121-3

Lecznica Lekarzy Specjalistów.

Piotrkowska № 17, drugie podwórze.

9—10 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Garliński**
11—12 chor. wener. i skórne codzien. **Dr. Dutkiewicz**
11—12 choroby kobiece codziennie . . **Dr. Łucowski**
12—1 chor. wewnętrz. i dziec. (płuc i serca) **Dr. Osiecki**
12—1 chor. kobiece i chirurg. codz. **Dr. Artyfikiewicz**
1—2 chor. skórne i weneryczne codz. **Dr. Skusiewicz**
2—3 choroby nerwowe środa i piątek . **Dr. Mittelstaedt**
2—3 choroby kobiece i chirurgiczne codziennie **Dr. Marx**
2—3 choroby oczu codziennie . . . **Dr. Michalski**
3—4 chor. skórne i wener. codzien. **Dr. Stawowczyk**
3—4 choroby wewnętrzne i dzieci codziennie **Dr. Jokiel**
3—4 ch. chirurg., uszu, gardła i nosa codz. **Dr. H. Goldberg**
4—5 ch. kobiece poniedz., środa, piątek **Dr. Goldenberg**

UWAGI: 1) Lecznica otwarta codzień prócz świąt;
2) Porada 3 mk. Operacja i opatrunki wszelkiego rodzaju—od umowy. 4035—26

Do 7-o klas. Szkoły Żeńskiej w Kielcach

potrzebni są **nauczyciele (-lki)** liter. polskiej i niemieckiej, historji, geografji. —

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Przełożona szkoły codziennie m. 10—11 r. w mieszk. p. Braude, ul. P.-Szulca 9. 419—3

INSTYTUT ELEKTROLECZNICZY

przy lecznicy „UNITAS", Pusta № 19,
— pod kierunkiem Dr. N. Goldbluma. —

Elektryzacja, d'Arsonvalizacja, Diathermia, kąpiele elektryczne, wodne, czterokomorowe i inne.

— Godziny przyjęć: od 10—11 rano i od 6—7 wiecz. — 24

Kupuję

futra, różne damskie i męskie rzeczy.

Fiszlewicz, Dzielna 10, front, I piętro.

Instytut Roentgenowski

przy lecznicy Unitas, Pusta 19

pod kierunkiem **D-ra H. Goldberga.** Prześwietlenia, zdjęcia i leczenie. Godziny przyjęć od 9—11 i od 4 — 6 pop. 242—10

Notarjusz Jan Krzemieniewski

otworzył kancelarję przy ul. **Dzielnej nr. 1.**

Wojskowy Krawiec

SZ. WEKSLER, Łódź, Piotrkowska 32

przyjmuje wszelkie roboty oraz dostawy kompletne umundurowania dla wojska polskiego z własnego materjału, również różne przeróbki. Specjalna pracownia bekiesz, mundurów, oraz skład wszelkich przyborów dla wojska. 182—1

Dr. S. Kantor

Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i dróg moczopłciowych (niemoc płciowa). Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Piotrkowska № 144, róg Ewangelickiej.

Godziny przyjęcia: 9 — 2 rano 6—8 po poł. Dla pań od 5—6 p.p. 575—30

Dr. A. Grosglik

Choroby skórne i weneryczne. Leczenie promieniami Röntgena i światłem.

Al. Kościuszki (Spacer.) **27.**

9—11 rano i 5—7 wiecz. Panie 4—5 poł. w niedzielę 10—12. 2427—10

Sala Koncertowa
Dzielna 18.

W sobotę, dnia 26 kwietnia r. b. na rzecz „DOMU SIEROT", Północna № 38

WIELKI RAUT

z atrakcjami.

Powitanie Wiosny.

Między innemi:

Sketsch aktualny: Amerykanin w hotelu „Bristol" w Warszawie. Kuszenie Fausta—„Nie-Goethego". „Zegar z Serwskiej porcelany"—Scena taneczna w stylu „Rococco". „Z czasów prababki" — Obrazek mimiczny w stylu Biedermayera. Tańce klasyczne: Schubert, Chopin, Mendelsohn, Paderewski. Deklamacja z ludowych motywów. Spiew à la Ratold. Monologi humorystyczne.

Clou wieczoru stanowić będą żywe reprodukcje arcydzieł sztuki z różnych epok.

Wyrocznia delficka.

Sala malowniczo udekorowana. Doskonała orkiestra.

Początek rautu o g. 9 wiecz.

Uprasza się Sz. Publiczność o punktualne przybycie. Przyjmuje się zamówienia na stoliki.

Punktualnie **o godz. 3 po poł.**

WIELKIE

Przedstawienie dla dzieci,

z różnemi niespodziankami.

Bilety do nabycia u W-go Wiktora Goldmana, Piotrkowska 74, od 9 do 12-ej i od 4 do 6-ej, a w dniu 26 kwietnia od godz. 11-ej rano przy kasie Sali Koncertowej. 693-3

Fabryka Tektury Smołowcowej

M. Fajn i S-ka

Łódź, ul. Juljusza № 15

poleca tekturę smołowcową (do krycia dachów) we wszelkich ilościach i gatunkach oraz smołę i masę klejną.

Żydowskie Zrzeszenie Akademików Łodzian

Biuro Pośrednictwa Pracy

poleca bezinteresownie rutynow.

studentów-nauczycieli.

Biuro otwarte codz. od 6—7 w. **Południowa № 3,** w lokalu Stow. Naucz. Żyd. 783—1

Dr. M. Papierny

Akuszer i specjalista chorób kobiecych.

b. ordynator warszawskiej uniwersyt. kliniki akuszeryjnej.

Południowa 28

przyjmuje od 9—11 r. i od 4—6 Po poł. 720-1[illegible]

Dr. M. Krotowski

wznowił przyjęcia chorych **Dzielna nr. 2a.**

Godziny przyjęć: rano 9—10, pop. 4—6. 3922-12

Dr. I. Silberstrom

Zielona 11 (róg Zachodniej).

Choroby skórne i weneryczne. Niemoc płciowa.

Przyjm. od 9—11 rano i 4—7 pp. Panie od 4—5 po poł. 206—9

Ogłoszenia drobne.

A. Meble wyprzedam tanio: łóżka, materace, szafy, stół, krzesła, otomanę, bieliźniarkę, lustra, biurko, łóżeczko, etażerkę, słupki, wieszak, komodę. Piotrkowska № 228—8, I p., front. 497—10

Angielskiego, konwersacji i literatury szybko udziela rutynowany nauczyciel. Zastać można: N.-Cegielniana 12, m. 4, od 3—5 pp. i 7—8 wiecz. 675—12

Angielskiego udzielam podług najnowszej metody. Oferty pod „English" w administracji „Gł. P." 530—3

Akuszerka Nowakowska mieszka obecnie Dzielna 34, m. 18. 885—17

Bilanse, ekspertyzy, zorganizowanie buchalterji i biurowości, również stałe prowadzenie ksiąg handl. i korespondencji, uskutecznia długoletni głów. buch.-koresp. Tow. Akc., arbiter i ekspert sądowy. Dyskrecja absolutna zapewniona. Referencje pierwszorzędne. Oferty sub „Bankbuch" w administr. „Głosu" 522—6

Chiromantka studjowała w Paryżu, odgaduje procesy, kradzieże, zdolności, obroty handlowe, choroby i miłość. Juljusza 13, m. 46, prawa oficyna II p. 575—6

Jeden lub dwa słoneczne pokoje umeblowane — elektryczność, widok na ogród — zaraz do wynajęcia. Piotrkowska № 175, m. 9. 686—3

Kinematograf czynny dotychczas na prowincji—do sprzedania. Radwańska № 11, m. 14. 580—3

Literat i publicysta, rutynowany pedagog, udziela lekcji jęz. polskiego, stylistyki, literatury, historji oraz korespondencji handlowej i biurowości. Przyjmuje wszelkie tłomaczenia i korekty z jęz. niemieck. i rosyjsk. na polski et vice versa. Zgłosić się można od 2 do 4. Szkolna 17, m. 8, front. 248—6

Meble: pokój sypialny, stołowy, robione przed wojną, wyjeżdżając sprzedam tanio. Piotrkowska № 199, m. 23, od g. 3—5 pp. 681—2

Pianina, fortepiany nowe i używane, reparacje, strojenie, przewożenie, zamiana, kupno instrumentów. Ceny niskie, można na raty. Chodkowski, ul. Sienkiewicza 25. 449—6

Osoba w średnim wieku poszukuje reparacji bielizny i ubrania u siebie lub w domu prywatnym. Łaskawe oferty dla „S. K." w admin. „Głosu" 690-2

Potrzebna służąca z dobremi świadectwami od zaraz. Wiadomość: Nawrot № 8, m. 1. 691—1

Przybłąkał się pies (szczurnik) ogon obcięty. Odebrać można za zwrotem kosztów; St.-Zarzewska 84, m. 66, u Nowickiego. 665—1

Pokój umeblowany z światłem elektrycznem do wynajęcia. Sienkiewicza 29, m. 8. Obejrzeć można od 3—4 pp. 682—1

Potrzebna bufetowa i panienki do Mleczarni — (Park Sienkiewicza). Zgłaszać się od 1—3 po poł. 696—1

Pianino zagraniczne sprzedam. Długa 67, m. 3; do obejrzenia od godz. 1-ej. 694—1

Paszport rosyjski, wyd. przez b. prezydenta m. Łodzi 23 sierpnia 1913 r. za № 4557, na imię Zygfryda Landego, został zgubiony. 687—2

Student poszukuje lekcji. Specjalność: matematyka. Oferty sub „A. L." w administr. „Głosu" 683—3

Sklep rzeźnicki zaraz do sprzedania. Piotrkowska 128. Wiadomość w podwórzu. 669—3

Salonik wiedeński mahoniowy, oraz otomana, biurko i stół do sprzedania. Wiadomość: Cegielniana 19, m. 8, od 1—5 w. 679—3

Z powodu wyjazdu sprzedam sklep kolonialny. Lujzy № 31. 664—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Szarny Segałowicz. 670—3

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Wacława Rutkowskiego. 674—1

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Bendeta Galewskiego. 677—3

Zgubiono paszport tymczasowy, na imię Chełmiński Wolfperszt. 663—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Abrama Lasmana. 703—1

Zgubiono portfel, zawierający 3 paszporty: 1) na imię Szczepana Kurka, 2) Apolonji Kurek; 3) familijny na imiona: Leokadji, Eleonory, Marji Kurek. 545—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Alfonsa Kundta. 551—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Marjana Lewkowicza. 553—3

Zgubiono paszport, wyd. w Łodzi na imię Lajbusia Moszkowicza. 577—3

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Arona Glazera. 598—3

2 łóżka żelazne siatkowe do sprzedania. — Wiadomość: Plac Dąbrowskiego 3, m. 6, od 2—4 pp. 685—2

Zgubiono srebrny zegarek-bransoletkę. Proszę zwrócić za wysoką nagrodą—Sienkiewicza 4. Kon. 516—2

Zgubiono paszport, wydany w Łodzi, na imię Józefy Chojnackiej. 006—3

7-mioklasistka poszukuje kondycji na wyjazd. Zgłaszać się do administr. „Głosu" pod „7-mioklasistka" 684—2

Zgubiono paszport niemiecki, wydany w Łodzi, na imię Ajzyk Studendkowskiego.



Wystrzegać się falsyfikatów. Żądać tylko krem „ORO".